

W dniu 18tym z. m. w święto BOŻEGO CIAŁA udałem się do Kościoła parafjalnego w *Wawrzyszewie* na dorocznie odprawiane Nabożeństwo, gdzie podówczas odbył się w obec licznie zgromadzonych osób wojskowych i cywilnych, oraz ludu z Warszawy i jej okolic przybyłego, obrzęd *prymicji* zakonnika OO. *Kamedułów X. Romualda Sieczkowskiego*, któremu towarzyszyli *Wieleb: Ojciec X. Stanisław Sporny, WX. Jacek Kondracki* Kanonik Proboszcz miejscowy, i *WX. Wasiłowski* Kanonik Sekretarz Konsystorza *Jener: Archidiecezji Warsz.* oraz *Bracia Dyskon O. Tadeusz Idźkowski* i *Subdyakon Wojc: Łyczkowski*; poprzedzony *Prymicjant* w procesji prowadzony był przez *W. Oczapowski* Dyrektora Instytutu *Gosp: Wniejs.* w świątyni pasterskiej głów obrzęd ten zakończonym został. Dziękuję tobie czcigodny *Pasterze Wieleb: Ojciec X. Janie Kreczy* za zgrupowanie OO. *Kamedułów*, że pomnażając liczbę sług *CHRYSTUSA* raczyłeś pośredniczyć temu w promocji, który przejęty duchem świętej wiary, usługi swe dożgonne Kościołowi poświęcił. *K. W.* — *Kommissja Rząd: Sprawiedliwości* zatwierdziła examiny przez *PP. Stan: Borkowskiego, Maxym: Kostrowskiego, Hipol: Tasiłowski*, *Józ: Sabatowskiego, Jana Zengteller, Wik: Jaskold, Sewe: Zajdler, Jana Zameckiego, Alex: Burkiego* i *Matusza Sidorowicza* *Applikantów Sądowych*, oraz *PP. And: Praz*, *Obronec przy Sąd: Pok: w Warsz: i Adama Łukaszewicza*, *Komornika przy Try: Cy: Gub: Maz:*, w *Kommissji Examinacyjnej Gubernji Maz:* złożone; w skutek których przyznany został stopień zdolności do sprawowania wszelkich *Urzędów Sądowych* do klasy 2giej należących *Janowi Zengteller* ze szczególnym, wszystkim zaś innym z przyzwyczajeniem dla Kraju pożytkiem. — *Biura Jeneralnego Konsystorza Wyznań Ewangelicznych* i *Sądu Konsystorskiego* tychże wyznań, przeniesione zostały z pałacu *Kazimir: do pałacu*

czerwonym zwanego, *ulica Mazowiecka* Nr 1349. — *Rada Szczęśliwa Opiekuńcza Szpitalu Starozakonnych w Warszawie*, otrzymawszy w kwartale *Iszym r. b.* dla *Instytutu* swego następujące ofiary od osób dobroczyńnych, jako to: od *PP. N. N. zł. 6 gr. 20; Ch. G. Halle zł. 30; Chaima z Włocławka zł. 50; N. N. zł. 200; Barucha Berenstejn zł. 13 gr. 10; Adama Epsteja zł. 100; Jakóba Frauk i M. Trajman zł. 50; N. N. zł. 3; Chaima Rozenthal zł. 100; Abrahama Szwager zł. 11; L. Kronenberg zł. 15 gr. 18; Abe Frajdenhejn z Kalwarji zł. 50; L. Kronenberg zł. 18; Lewi Epsteja zł. 32; Lewka Lindemann zł. 3 gr. 18; Józefa Dawidsohn zł. 30; N. N. za pośrednictwem *R. V. zł. 200*; ma zaszczyt niniejszem złożyć tymże dobroczyńcom osobiste podziękowanie w imieniu cierpiącej ludzkości. *Za Opiekuna Przew: Gefonok Rady Henigstein. Sekr: M. Hertz.* — *Józef Morzyński*, *Patron przy Try: Cyw: Gub: Mazow:*, przeniósł mieszkanie swoje w *Warsz: pod Nr 497 lit: B*, przy *ulicy Podwał*, w którym wszelkie doręczenia uważać będzie za ważne. — *Za pieska żelaznego* w *Sklepie ubogich* na *korzyć Sokołki T. D. dają zł. 8 gr. 10*. Kto da więcej? — *Radca Dworu Doktor Medy: Drzewicki*, przeniósł mieszkanie swoje z rogu *ulicy Leszno* i *Rymarskiej*, na róg *ulicy Bielańskiej* i *Plamackie* zwane, do domu *Lilpopa* Nr 600. — *Księgarnia S. Orgelbranda* przy *ulicy Miodowej* Nr 496, ma zaszczyt donieść, iż jest zaopatrzona w znaczny zapas *dział Gospodarskich*, a mianowicie: *Tygodnik Rolniczo-Techno: od r. 1835 do 1839*; każdy rok po *złp. 24*, biorącemu zaś z wszystkich 5ciu lat, odstępnie się za *złp. 100*. *Uwagi Gospodarskie Bloka*, 4ry części. *Nowa przewiewna Metoda chowu Pszczoł Nutta*, przelożone przez *Leśniowskiego*, *zł. 9*. *O zaranie bydłcej przez Lewandowskiego*, *zł. 7*. *Wiadomości Gospodarskie* każdemu *rolnikowi* potrzebne *p. Kurowskiego*, 2 tomy *zł. 8*. *Opisanie drzew* i*

krzewów Leśnych w Król: Pols: *Szuberta*, zł. 10. Nauka uprawy koniczyzny czerwonej, zł. 2 gr. 15. Poradnik Hodowli i Weterynary *Łyszkowskiego*, 2 tomy z atlasem zł. 36. Nowy Lekarz *Rohlwe-
sa*, 4te wydanie, zł. 8. Zasady Technologii chemicznej Gospodarskiej przez *Bełzę*, zł. 13 gr. 10. *Piast* tomów 24. Pamiętnik Rolniczo-Technologiczny tomów 15, i wiele innych. — W składzie Muzyki *J. Klukowskiego* wyszedł nowy mazur skomponowany na pianoforte przez *Edwarda Gudzkiego*, grywany u Wód Mineralnych Warsz. Exempl: zł. 1. — Onegdaj Wdowa wyrubnica, lat 36 wieku licząca, pracująca w browarze, w podwórzu chciała zejść do dołu na studnią wykopanego, do 39 łokci głębokości, w tym wybiegł kozioł ze stajni, i tak silnie ją rogami uderzył, iż obwie w tenże wpadli; lecz natychmiast wydobytą, i na kurację do Szpitala Dzie: Jezus odesłaną została. — Przez całe 3 dni ostatnie trwała nieprzerwana pogoda, co było osobliwością tego lata. Owoców mało jest spodziewanych, lecz poziomek, mnóstwo Wieśniaczki przynoszą. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Stosownym odwiecie* JPP. *Panczykowski* i *Giżewski*; a po *Lucji*, *IPanna Aszperger* i *JP. Jasiński* po 2-kroć.

(Art: nad:) *Johanna Hrabianka Potocka* urodzona dnia 2go Grudnia 1781 r. z *Alexandra Hr: Potockiego* b. Woiewody i Ministra Poljeji za Xięstwa Warsz: i z *Teressy z Czapskich Potockiej*, ostatniego Woiewody Malborsk: córki; umarła w *Chrzastowie* dnia 28 Grudnia 1839 r. Zaledwo wyrzekła się w kwiecie życia już tego wszystkiego co bawi, co zachwyca, co upaia w późniejszym wieku, wyrzekła się tego, wczem każdy szuka szczęścia i czerpie pocięchy; nie chciała być ni żoną ni matką. Do wyższych przeznaczeń zrodzona, życie jej było ciąglem, nieustannem poświęceniem się dla bliźnich, i to poświęcenie stało się jej jedynem dążeniem, obowiązkiem, rozkoszą. Odosobniona od świata, nie opuściła go wszakże, niezerwała rodzinnych stosunków, lecz miejsce iakie w towarzystwie wskazała Opatrzność przekształciła na za-

kład dobroczynności dla biednych, pomocy lekarskiej dla chorych, w samym obrębie rodzicielskiego domu ustanowiony. Zakład ten potrzebni opatrzty za sobami, do stałej pomocy biegłych lekarzy przybrała, cały dochód ze znacznego mienia, całą swą pracę, wszystkie chwile życia temu poświęciła celowi. Ku niemu ciągle skierowane myśli i czucia utworzyły jej świat nowy, jej sercu właściwy. Otoczona *starcami, choremi, Żebrakami*, którzy schodzili się do niej zstron najodleglejszych, żyła między nimi i dla nich. Ona ich kochała, oni jej błogostawili. *Biednym wszystko oddała, nawet za życia ieszczę odzież ostatnią, niezostawwszy nawet na okrycie zwłok szmiemtelnych.* Zawsze w wydarta rodzeństwu, znajomym, biednym, tym których tak kochała; umarła, a śmierć nawet zdawała się szanować te rysy tak spokojne, to wypogodzone czoło, ten uśmiech pełen słodyczy; umarła a śmierć była dla niej tylko przejściem do lepszego życia. Na jej pogrzeb zgromadziły się tłumy ludu, różnych nawet wyznań; gdyż wiary tam jednoczą się, gdzie oddaje się cześć cuocie. Nie słychać było głośnych oznaków rozpacy, lub tkania; chociaż żal był głęboki a smutek prawdziwy; wszyscy postępowali w milczeniu, a każdy płakał nad sobą pozostałym, nie nad nią; gdyż ona już tam!... Bóg powołał do siebie Anioła! *L. P.*

Anglja. — Królowa mianowała Kawalerami: Prezydentów miast: *Jork, Liwerpolu, Hul, Portsmutu*, indziej Jeneralnego Inspektora lazaretów *P. Adolfsa* i Lekarza zgasłej *Xżny Heskoburgskiej* *Pana Downik.* — Z *Birminghamu* dochodzą smutne wiadomości o upadku handlu. — Eskadra angi: która ruszyła przeciw *Chinczykom*, ma po ukończeniu tej wyprawy wyiednać zadosyć uczynienia od *Króla Tarawaddi Władcy Birmy.* — W roku zeszłym skonsumowano w *Anglji* 7 miljonów beczek wina; między temi było 378,600 beczek francuzkiego; reszta po większej części hiszpańskiego i portugalskiego. *Francja.* — *Hrabia Pontois* (*Pontua*) ma być mianowany *Parem Francji.* — Pełnomocnik przy-

był z *Hagi* do *Paryża*, celem uskutecznienia traktatu handlowego między *Niderlandami* a *Francją*. — Jedno z pism francuz: użala się, iż Minister oświecenia udziela wsparcia niektórym uczonym którzy mają po 8000 fr. dochodu — 2 168 gołębi puszczone niedawno w *Paryżu*, 12 przybyło w 5 godzin do *Litlichu* i 100 nazajutrz, a reszta zabłądziła na drodze. — P. *Blanqui* (Blanki), ieden z Wydawców *Kurjera* franc., ma być mianowany Dyrektorem handlu w Ministerstwie handlu. — Hrabia *Alex. Walewski*, uda się z missją do *Sucz*, a P. *Korte* do *Stambułu*. — Karlistowski Minister wojny *Lopez* przybył z znaczną kasą do *Bourges* (Burż).

Hiszpanja. — *Balmaseda* i *Kabrera*, ułożyli plan do porwania Królowej; ponieważż *Kabrera* nie mógł stanąć w oznaczonym czasie na zamówionym punkcie, łatwo było *Isabellistom* uprzedzonym o tym zamiarze, rozproszony korpus *Balmasedy* i zagnać go do *Francji*. — Komendant w *Toledo* ogłosił, iż tamedzna prowincja jest zupełnie wolną od *Karlistów*. — Infant *Don Sebastian* spodziewany jest w *Barcelonie*, dokąd już odplynął z *Rzymu*. — Aient portugalski P. *Karreira*, doznał w *Rzymie* u Ojca Śgo iak najuprzejmniejszego przyjęcia.

Niemcy. — Do wczorajszej wzmianki o pożarze 5go b. u. wybuchłym w *Wiedniu* w stacji głównej kolei żelaznej, dodajemy: „Szkoda jest ogromna. Pierwsza sikawka przybyła w półtorej godziny po wybuchnieniu ognia; w samej stacji głównej nie było ani iednej sikawki, ani też stągwi z wodą; o gaszeniu tedy nie można było myśleć; chodziło tylko o to, aby ocalić wozy ładowne, które właśnie do puszczenia koleją przygotowane były i z magazynów wyprowadzone być miały; ale zaraz pierwszy wóz w czasie zataczania go na kolej wyskoczył z szyn i zatarasował drogę innym; a tak wszystkie w magazynie spalić się musiały. W czasie pożaru o godz. 6tej rano szereg powozów z osobami odszedł (iak zwykle codziennie) do *Berna*.”

Turcja. — Wice-Król *Egiptu* podczas swiego ostatniego pobytu w *Kairze*, oświadczył ta-

meczemu Dyrektorowi *Policji*, że każe mu ściąć głowę, iesli powtórnie zdarzy się pożar w mieście; w skutek tej obietnicy, Dyrektor *Policji* musi dać im nocą ciągle patrolować. — *Posłowie* *Mocarstw* europej: mieli wstawić się za *Chosrewem* i wyiednać mu ułaskawienie (?).

Rozmaitości. — *Czeskie* pismo *Kwety* umieściło niedawno powieść *Ilza*, przełożoną z tegorocznego *Warsza*: *Noworocznika Pierwiosnek*; a w swym dodatku literackim do tegoż *Nru* wspomniało nader pochwalnie o P. *Magdalenie* z *Hrabów Dzieduszyckich* Hrab: *Worskiej*, i oiej w *Wiedniu* wydanem dziele *Zbiór rysunków wyobraźniących celniejsze budynki wsi Zarzecza w Galicji*. Szanowną Panię tę stawia *Czeszkom* za przykład. — Niektóre pisma zagraniczne doniosły, że znany w *Wiedniu* *Kompozytor Nidecki*, umarł w *Warszawie*; donosimy, iż tenże żyje, i jest iednym z *Dyrektorów* *Opery* w *Teatrze* *Warsz.*; a *Brat* iego, *Nauczyciel* *muzyki*, przed kilką tygodziami rozstał się z tym światem; o zgonie tego zacnego *Artysty*, doniesiliśmy wówczas. — *Korzyść* kolei żelaznych okazała się niedawno w najświetniejszym sposobie podczas pożaru wybuchniętego w *Kościel* *katedralnym* w *Nowym Jorku*. Dla ugaznienia ognia, posłano umyślnego do *Lands* po sikawki. Pomimo, że to miejsce na 48 mil ang: jest oddalone, przecież w godzinę i kilku minutach 4 sikawek do *Nowego Jorku* przystawiono. — *Wkrótce* o *złoto* nie będzie trudno. Wiadomo iak wielkie skarby *złota* wydobyła z gór niedawnemi czasy *Rossja*, a teraz w *Ameryce* w hrabstwie *Randolf*, w Państwie *Alabama*, odkryto tak wielkie kopalnie *złota*, iż się nad nimi zaiste zdumiewać można. Jedna tylko z większych brył tego rodzaju ma w sobie wartości 320 *dollarów*, a nieraz w iednym dniu wydobyto taką mnogość tego drogiego metalu, iż cały plon przeszło 4000 *dollarów* wynosił. *Mina* ta jest teraz najbogatszą w *Ameryce* północnej, a hrabstwo *Randolf*, jest prawdziwe *Eldorado*. — Już sama natura sprzyja terażniejszej modzie. Prócz *Tryestu* pokazują teraz w innych miastach *Dziewczynę*, która dopiero ma lat 3, a zu-

pełno włosów jest obrośnięta. Prócz tego natura dała temu dziecięciu tak zarosłą brodę, wąsy i faworyty, iżby niemi niejednego *modnia* naszego, brodą zaszczycającego się, zawstydić mogło. — Cesarz *Chński* chcąc wynagrodzić swojego Admirała *Kwan*, za walki z okrętami ang., *wywyższył go do trzeciego nieba*. — W Anglii fabrykują rocznie 60,000 beczek wityriolu. — Podług praw dawnych *Alemanów*, *Mężczyźni* przysięgając, musieli wznosić ręce do nieba, a *Kobiety* składały je na piersiach; bo też *Niebo* spoczywa w piersiach *kobisty!*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Czarnecki Kacp; Dziedzie z Zamajskiego; Popławski Leon Dzie: z Sernika; Słubicki Hip; Dzie: z Kurdwanowa; Zakrzewski Ig; Dzie: z Głębokiego; Turski Jan Dzie: z Szapska; Turski Alexan; Dzie: z Dańkowa.

DONIESIENIA.

Sekretarz Generalny Banku Polskiego. W dniu 24 Lipca r. b. o godzinie 10 z rana, odbędzie się głośna publiczna licytacja, w domu Nr 2743 przy ulicy Lipowej, na sprzedaż i rozebrańie tego domu. O warunkach licytacji, to jest o ustanowionej cenie szacunkowej na praetium fisci, o wysokości wadium i innych, można się codziennie dowiedzieć, wjawszy dni święteczne, w Biurze Sekretarza Jnsgo Banku Pol: od godz: 9 z rana do 2 po południu. *Zubkowski.*



W domu pod Nr 796 przy ulicy Elektoralnej, są do sprzedania: 1) **KOCZ** Wiedeński z wszelkimi rekvizytami do podróży zdalny w najlepszym stanie; 2) **FAETON** z najlepszej fabryki Warszawskiej; 3) **KARETKA** używana bardzo lekka na stalowych resorach. Dowiedzieć się można codziennie o godzinie 4tej po południu u Właściciela Domu.

Kto ma wiadomość o terazniejszym pohycie *Tomasza Łozikowskiego*, rodem z Waldowa, w reencji Bydgoskiej, który podjął się obowiązku Gorzelianego i oddał się; raczy udzielić do właściciela wsi Orłów w Powiecie Sochaczewskim.

Ktoby miał do sprzedania **INSTRUMENTY** miernicze jako to: Staliki, Dioptry, Bussole, Łańcuchy, i t. p., zechce dać wiadomość w Hotelu przy ulicy Królewskiej Nr 1064, Stanji Nr 14.



MEBLE różne mahoniowe i iesionowe z kwiatami i bez kwiatów, jako to: garnitury kanap, fotelów i krzesel z wybiciem w lak najnowszym guście, oraz Stoły mahoniowe iesionowe z kwiatami i bez kwiatów, Szafy do rozbierania, Szafki do książek, Komo-

dy, Łóżka, są do sprzedania za pomierną cenę, przy rogu ulic Marszał: i S. Krzyckiej Nr 1401 w domu Baiera.

Doia 5/17 Lipca r. b. o godz: 11tej z rana, sprzedane będą przez licytacją przy ulicy Chłodnej w domu Nro 925, **MEBLE** i Sprzęty gospodarskie, Bielizna męzka, Suknie męzkie i damskie, Salopa na Lisach i dwa Szale tybetowe francuzkie.

PLASTER WYGUBIAJĄCY ODCISKI. Niżej podpisana przybywszy z Berlina, rekomenduje się Szano-Publiczności z nowo wynalezionym i aprobowanym plastrem, służącym przeciw odciskom, którego skutków nie tylko w wielu miejscach za granicą, ale i przez kilka tu-tejszych osób tak dalece doświadczono, że zadowolili zupełne ich oczekiwanie. Osoby, któreby sobie życzyły pozbyć te dolegliwości, raczą się zgłosić w domu Zaiezdnym Pań Gerlach na Krakow: Przedm. Nro 414, a przy regularnem użyciu tegoż plastru, odciski wkrótce i nieoclichnie zgią. *K. Zawisza.*

PANTALJON do sprzedania lub wynajęcia; wiadomość w Kantorze Informacyjnym na Krak: Przed: Nr 415.

Doniesienia Kommissanta

samieszkałego przy ulicy Krzywe-koto wprost ulicy Golebkiej pod Nr 187.

KAPITAŁ 120,000 zł., jest do ulokowania na lat kilka każdego czasu, razem lub częściami, na hipotekę Domów murowanych lub Dobra ziemskie w Gubernji Mazowieckiej. — **DOBRA** ziemskie w Gubernji Płockiej w Obwodzie Pułuskim nad Narwią, mające rozległości wiók Chełmińskich 106, wysiewy znaczne, w Łaki i Lasy obfite; są do sprzedania za szacunek 250,000 zł. z dogodnemi warunkami; opis tychże znajduje się u podpisanego. *Chwalibog.*

Bżisrano-ciepta stopni 10. Wczoraj w południe 17. **TEATR ROZMAITOSCI.** Jutro Iszy raz **Kome: Przecież raz mu ulato się.**

Dziś w Ogródzie **Ohma** za Wolskimi rogatkami, Śpiewacy **Alpejscy Daburger**, i **Darra** na przemian z **WIELKĄ ORKIESTRĄ**, wykonaniem wyborowych dzieł zadawałać będą Publiczności.

Dziś widowisko **Jedzów** w konnych w amfiteatrze Hecy-Wnowej Sali w Hotelu Bawarskim przy ulicy Bednarskiej, dziś ogodzi: 4tej po południu, grać będzie **ORKIESTRA** Pana **Tietz.** *Schmidner.*

Dziś i jutro w Kawiarni w domu Dorantowicza przy ulicy Zabiej Nr 950, **Panny Szyfner** grać i śpiewać będą.

Jutro w handlu **Maziewskiego** przy ulicy **Bednarskiej** Śniadanie: Jesiot; z roz: z safa; lub mizerja, Sandacz z iaia, Szczupak, Karp, Lin, Okoń, Karaś, Węgorz, Zupa ryb., Pieczeń, Polędwica, Kurczęta, Raki, Chłodnik, etc.

Nowo-założona została **JADALNIA**, w której dostac można **Jedzenia** za pomierną cenę, przy ulicy **Krzywe-koto**, w domu **Karlińskiego** Nr 194, na 1 piętrze.